

Żądania strony skarżącej

- uchylenie wyroku Sądu Pierwszej Instancji z dnia 3 maja 2006 r. w sprawie T-439/04,
- stwierdzenie nieważności decyzji Izby Odwoławczej z dnia 6 sierpnia 2004 r. w sprawie R 829/2002-4,
- obciążenie OHIM kosztami postępowania odwoławczego.

Zarzuty i główne argumenty

Wnosząca odwołanie uzasadnia odwołanie od wyżej wskazanego wyroku Sądu w następujący sposób:

Sąd nie uwzględnił wymogów dotyczących badania stanu faktycznego z urzędu na podstawie art. 74 ust. 1 zdanie pierwsze rozporządzenia nr 40/94. Zgodnie z orzecnictwem badanie stanu faktycznego przez urząd właściwy do spraw znaków towarowych musi być rygorystyczne i wyczerpujące, by zgodnie z zasadami pewności prawa i dobrej administracji uniknąć bezzasadnych rejestracji znaków towarowych czy też bezzasadnych zarzutów wobec znaków towarowych mających charakter rejestracyjnych. Ustalenia Urzędu muszą być na tyle szczegółowe, by mógł on na ich podstawie z pewnością stwierdzić, czy zachodzą podstawy odmowy rejestracji określone w art. 7 rozporządzenia nr 40/94. Jednakże ani w wyroku, ani we wcześniejszych decyzjach Urzędu nie zawarto ustaleń o charakterze faktycznym dotyczących rzekomego opisowego charakteru „EUROHYPO”. Zawarte w tych dokumentach ustalenia ograniczały się raczej do możliwych opisowych znaczeń poszczególnych części „EURO” i „HYPO”. Brak było innych stwierdzeń o charakterze faktycznym odnoszących się do całego oznaczenia „EUROHYPO”.

Sąd w błędny sposób dokonał wykładni wymogu charakteru odróżniającego, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94 i niesłusznie odmówił rejestracji zgłoszonego znaku towarowego. W przypadku znaku towarowego składającego się ze słów ewentualny charakter odróżniający może wprawdzie zostać przeanalizowany dla każdego z zawartych w nim pojęć lub części odrębnie, jednak w każdym razie winien on zależeć od badania całości, które części te tworzą. Nawet jeśli prawdą jest, że każda z tych części składowych odrębnie nie ma charakteru odróżniającego, to nie wyklucza to, że ich kombinacja może wykazywać charakter odróżniający. W niniejszym przypadku Urząd ograniczył się w wydanej w postępowaniu odwoławczym decyzji do stwierdzenia, że części „EURO” i „HYPO” są opisowe, a całe to określenie nie wywiera całościowego wrażenia wykraczającego poza zwykłą sumę tych elementów, bez wskazania, w jakim zakresie zestawienie słów EUROHYPO jako całość nie może odróżniać usług wnoszącej odwołanie od usług innych przedsiębiorstw.

Następnie wyrok Sądu opiera się na zastosowaniu kryterium, zgodnie z którym zdolność rejestracyjna znaku towarowego składającego się z opisowych części może zostać przyznana, jeśli zestawione słowo weszło do języka potocznego i uzyskało w nim własne znaczenie, przy czym należy jeszcze zbadać, czy samo to słowo nie jest opisowe. Kryterium to jest istotne w ramach stosowania art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 40/94 w przypadku ewentualnej konieczności pozostawienia oznaczenia do swobodnego używania przez wszystkich, natomiast nie służy ono dokonaniu wykładni art. 7 ust. 1 lit. b) tego rozporządzenia celem ustalenia istnienia charakteru odróżniającego. Poprzez zawarcie tego właściwego dla art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 40/94 kryterium w uzasadnieniu niekorzystnego rozstrzygnięcia Sąd dokonał błędnej wykładni art. 7 ust. 1 lit. b) tego rozporządzenia.

Skarga wniesiona w dniu 13 lipca 2006 r. — Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Greckiej

(Sprawa C-305/06)

(2006/C 224/44)

Język postępowania: grecki

Strony

Strona skarżąca: Komisja Wspólnot Europejskich (przedstawiciele: G. Zavvos i K. Simonsson)

Strona pozwana: Republika Grecka

Żądania strony skarżącej

- stwierdzenie, że uniemożliwiając przewoźnikowi drogowemu korzystanie z odpowiedniego i najbliższego kolejowego dworca przeładunkowego oraz wykonywanie — w ramach transportu kombinowanego pomiędzy państwami członkowskimi — końcowych przewozów drogowych stanowiących integralną część transportu kombinowanego, Republika Grecka uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyą na mocy art. 2 i 4 dyrektywy Rady nr 92/106/EWG (!) z dnia 7 grudnia 1992 r. w sprawie ustanowienia wspólnych przepisów dla niektórych rodzajów transportu kombinowanego towarów pomiędzy państwami członkowskimi,
- obciążenie Republiki Greckiej kosztami postępowania.

Zarzuty i główne argumenty

Działania władz greckich polegające na ochronie sektora gospodarki krajowej, którym w niniejszej sprawie jest handlowy transport drogowy w północnej Grecji, w żadnym razie nie uzasadniają przeszkody dla prowadzenia przewidzianej w przepisach prawa działalności gospodarczej, takiej jak transport kombinowany w rozumieniu dyrektywy 92/106/EWG, która na mocy art. 2 tej dyrektywy powinna być stosowana począwszy od dnia 1 lipca 1993 r.

(¹) Dz.U. L 368 z 17.12.1992, str. 38.

Skarga wniesiona w dniu 14 lipca 2006 r. — Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Federalnej Niemiec

(Sprawa C-307/06)

(2006/C 224/45)

Język postępowania: niemiecki

Strony

Strona skarżąca: Komisja Wspólnot Europejskich (Przedstawiciele: V. Kreuschitz i I. Kauffman-Bühler, pełnomocnicy)

Strona pozwana: Republika Federalna Niemiec

Żądania strony skarżącej

- stwierdzenie, że przyznając w oparciu o ustawodawstwo krajowe — a w szczególności ustawę federalną dotyczącą zasiłku na kształcenie — ten zasiłek pracownikom najemnym mającym miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim tylko wtedy gdy wymiar ich pracy przekracza minimalny wymiar, przy czym tylko pracownicy przygraniczni poddani są takiemu wymogowi, Republika Federalna Niemiec naruszyła art. 39 WE oraz art. 7 ust. 2 rozporządzenia (EWG) nr 1612/68 (¹);
- obciążenie Republiki Federalnej Niemiec kosztami postępowania.

Zarzuty i główne argumenty

Zgodnie z art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 1612/68 pracownik będący obywatelem jednego z państw członkowskich korzysta na terytorium innego państwa członkowskiego z takich samych przywilejów socjalnych i podatkowych jak pracownicy krajowi.

Stosownie do § 1 ust. 7 ustawy federalnej dotyczącej zasiłku na kształcenie, zasiłek ten jest przyznawany w Republice Federalnej Niemiec pracownikom najemnym mającym miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim tylko i

wyłącznie wtedy, gdy wymiar ich pracy przekracza wymiar minimalny. Tylko pracownicy przygraniczni podlegają temu wymogowi, pracowników mających miejsce zamieszkania w Niemczech uregulowanie to nie dotyczy: ci ostatni mają prawo do zasiłku na kształcenie niezależnie od ilości godzin przepracowanych w tygodniu czy wysokości ich wynagrodzenia. Ustawodawca niemiecki uznaje zatem, że w odniesieniu do osób mających miejsce zamieszkania w Niemczech minimalny wymiar ich pracy nie stanowi przeszkody w uznaniu ich za pracowników.

Wymóg ten jest niezgodny z art. 39 WE i z art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 1612/68.

Nawet jeśli pracownicy pracujący w wymiarze mniejszym niż wymiar minimalny nie są objęci zakresem osobowym stosowania rozporządzenia (EWG) nr 1408/71 jeżeli warunki, o których mowa w załączniku I, C (dziś D) — w odniesieniu do Niemiec — nie są w stosunku do nich spełnione, nie można stąd jednak wnioskować, że rozporządzenie nr 1612/68 nie ma zastosowania. W swym orzecznictwie Trybunał podkreślił, że wykluczenie świadczeń z zakresu stosowania rozporządzenia nr 1408/71 nie skutkuje zwolnieniem państw członkowskich z zapewnienia by żadna inna norma prawa wspólnotowego, wynikająca w szczególności z rozporządzenia nr 1612/68 nie stanowiła przeszkody dla ustanowienia wymogu posiadania miejsca zamieszkania. W odniesieniu do zasiłku na kształcenie Trybunał orzekł nawet wyraźnie, że stanowi on przywilej socjalny w rozumieniu art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 1612/68.

Osoba świadcząca pracę w mniejszym niż minimalny wymiarze może być objęta zakresem pojęcia pracownika w rozumieniu art. 39 WE. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Trybunału pojęcie pracownika w rozumieniu art. 39 WE i rozporządzenia nr 1612/68 ma szczególne znaczenie wspólnotowe i nie podlega ścisłej wykładni. Obiektywnie charakter stosunku pracy polega na tym, że dana osoba wykonuje przez określony czas na rzecz innej osoby, pod jej kierownictwem, określone czynności, w zamian za które otrzymuje wynagrodzenie. Trybunał wyprowadza stąd wniosek, że praca w niepełnym wymiarze nie jest wyłączona z zakresu stosowania norm dotyczących swobodnego przepływu pracowników.

O ile nie jest obiektywnie uzasadniona i proporcjonalna do realizowanego celu, norma prawa krajowego winna być uznana za pośrednio dyskryminującą, gdy z samej swej natury może bardziej dotknąć pracowników migrujących niż pracowników krajowych i gdy w konsekwencji istnieje ryzyko, że bardziej pogorszy sytuację tych pierwszych. Według Komisji wymóg skutkujący poddaniem wypłaty niemieckiego zasiłku na kształcenie pracownikom migrującym, świadczącym pracę w mniejszym niż minimalny wymiarze, wymogowi posiadania miejsca zamieszkania w Niemczech nie jest obiektywnie uzasadniony ani proporcjonalny i tym samym jest sprzeczny z art. 39 WE oraz art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 1612/68.

(¹) Dz.U. L 257, str. 2.